

Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego

<https://www.slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/4869,Straz-Graniczna-pomogla-w-udzieleniu-pomocy-lekarskiej.html>
06.05.2025, 11:01

Straż Graniczna pomogła w udzieleniu pomocy lekarskiej

Funkcjonariusze pomogli w udzieleniu pomocy lekarskiej choremu chłopcu.

Współdziałanie między ratownikami i strażnikami granicznymi umożliwiło sprawne dotarcie do chorego dziecka. Do zdarzenia doszło w godzinach popołudniowych w rejonie szczytu Kopa Biskupia położonego koło Jarnołówka na Opolszczyźnie. 16-letni chłopak z Sosnowca w woj. śląskim przebywał tam wraz z wycieczką szkolną zorganizowaną przez liceum ogólnokształcące z Sosnowca. W trakcie pobytu w rejonie Kopy Biskupiej dziecko dostało silnego ataku padaczki. Opiekunka grupy przez telefon komórkowy powiadomiła natychmiast Pogotowie Ratunkowe prosząc o pomoc. Zdając sobie sprawę, że dojazd karetki pogotowia do schroniska jest niemożliwe i minie zbyt dużo czasu zanim lekarz dotrze do chorego, ratownicy z Pogotowia Ratunkowego w Głuchołazach zwrócili się o pomoc do placówki Śląskiego Oddziału Straży Granicznej. Funkcjonariusze Straży Granicznej podjęli natychmiastowe działania. Terenowy samochód służbowy z podnóża góry w ciągu niespełna 20 minut zawiózł lekarza pogotowia wraz z sanitariuszem w rejon szczytu. Następnie po udzieleniu pierwszej pomocy chory chłopiec wraz z ratownikami został przetransportowany samochodem Straży Granicznej z góry w rejon m.Jarnołówka. Stamtąd karetką pogotowia został odwieziony do szpitala. Jego życiu i zdrowiu nic nie zagraża. Tak szybka interwencja lekarska była możliwa dzięki sprawnemu i szybkiemu współdziałaniu dwóch służb. Nie jest to pierwszy tego typu przypadek, że Straż Graniczna wykorzystując posiadany sprzęt pomaga w akcjach ratowniczych. Poprzednim razem, na początku września bieżącego roku, funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej udzielili pomocy 27-letniej turystce z województwa opolskiego. Kobieta na skutek użądlenia przez osy zaczęła mieć kłopoty z oddychaniem, jej stan się pogarszał. Przebywający w rejonie zdarzenia funkcjonariusze Straży Granicznej w 10 minut zwieźli poszkodowaną kobietę samochodem terenowym ze szczytu Kopy Biskupiej. Tam czekali już powiadomieni wcześniej ratownicy Pogotowia Ratunkowego. Dzięki takim działaniom możliwa była szybkiej interwencja lekarska.